pobrano z www.wolosatki.pl

A to wszystko dla turystów

słowa: Mirosław Souczek, muzyka: Ryszard Pomorski

Hej!

Pasą się owieczki na zielonej hali,
Juhas je dogląda - nie odejdą dalej,
Juhas je dogląda - nie odejdą dalej.

Baca je ostrzyże, gaździna oprzędzie,
biały, ciepły sweter z owczej wełny będzie,
biały, ciepły sweter z owczej wełny będzie.

A to wszystko dla turystów,
wszak to prawda znana,
że się bez nich nie utrzyma
wieś tatrzańska sama.

A to wszystko dla turystów,
wszyscy o tym wiecie,
najważniejszy dla górala
turysta jest przecie,
najważniejszy dla górala
turysta jest przecie.

Cieśla się uwija, murarz lepi mury,
już niedługo strzeli nowy dom do góry,
już niedługo strzeli nowy dom do góry.

Gazda liczy dutki, skromnie teraz żyje,
jak się zacznie sezon, to sobie odbije,
jak się zacznie sezon, to sobie odbije.

A to wszystko dla turystów,
wszak to prawda znana,
że się bez nich nie utrzyma
wieś tatrzańska sama.

A to wszystko dla turystów,
wszyscy o tym wiecie,
najważniejszy dla górala
turysta jest przecie,
najważniejszy dla górala
turysta jest przecie.

Stary baca dłubie przy kawałku drewna,
pomagają mu w tym krewny oraz krewna,
pomagają mu w tym krewny oraz krewna.

Drewniana ciupaga, skórzane rzemyki,
kapelusik z piórkiem, góralskie trzewiki,
kapelusik z piórkiem, góralskie trzewiki.

A to wszystko dla turystów,
wszak to prawda znana,
że się bez nich nie utrzyma
wieś tatrzańska sama.

A to wszystko dla turystów,
wszyscy o tym wiecie,

najważniejszy dla górala
turysta jest przecie,
najważniejszy dla górala
turysta jest przecie.

Hej!